

Turyści balowali

Data publikacji: 16.02.2015 21:35

Sobotnie popołudnie i noc na balu spędzili turyści zrzeszeni w Polskim Towarzystwie Turystyczno Sportowym "Beskid Śląski" w Republice Czeskiej oraz przyjaciele i sympatycy organizacji. Nie zabrakło również delegacji ze współpracującego na co dzień z "Beskidem" Klubu Kolarskiego "Ondraszek" działającego przy Oddziale PTTK "Beskid Śląski" w Cieszynie z prezesem Zbigniewem Pawlikiem i wice prezesem Andrzejem Nowakiem na czele.

□

Bal „Beskidziocy” zorganizowali po raz drugi. Tak, jak ubiegłego roku „U Brandysa” w Czeskim Cieszynie. Turyści, którzy na co dzień znajdują się z górskich szlaków teraz mieli okazję do spotkania się w innej, niż zazwyczaj scenerii, a także do poznania parterów swych przyjaciół z górskich szlaków, którzy nie koniecznie podzielają pasje swych współmałżonków. - **Przyszli nasi członkowie oraz turyści, którzy często chodzą z nami w góry. W większości przyprowadzili swoich partnerów, którzy po górach nie chodzą. Ale są też Beskidziocy samotni, którzy nie mają partnerów i też wykorzystują to, że mogą się tutaj spotkać** – mówiła Twardzikowa podkreślając, że jest to bal dla wszystkich. - **Ciesz mnie, że są tu młodzi. Przyszła grupka młodzieży, która organizuje wycieczki dla młodych duchem** - podkreślała prezes.

Balowicze nie tylko tańczyli do przebojów, w większości polskiej muzyki tanecznej, serwowanych do białego rana przez d-ja, ale także obejrzeni występ taneczny zespołu „Zaolzi”, występującego z kapelą „Lipka”. Tancerze w pierwszej odsłonie zaprezentowali nasz rodzimy folklor, w drugiej zaś tańce cygańskie. Akcent turystycznej atmosfery tworzyły turystyczne drogowskazy na stolikach, z których każdy miał zamiast numeru nazwę jednego z beskidzkich szczytów czy losy, które też nie były zwykłymi kolorowymi numerkami, a karteczkami z rysunkami i nazwami beskidzkich schronisk.

(indi)

